Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 92 Katowice, sobota 20-go kwietnia 1929. Rok 28

Prezes ministrów Świtalski u dziennikarzy.

Warszawa. (PAT.) Prezes Rady Ministrów, dr. Świtalski, złożył w czwartek wizytę marszałkowi Sejmu, Daszyńskiemu, a następnie marszałkowi Senatu, Szymańskiemu. Z kolei p. premjer odwiedził klub sprawozdawców parlamentarnych, gdzie do licznie zgromadzonych dziennikarzy przemówił, jak następuje:

Zgodnie z obserwowanym zarówno u nas, jak i w innych krajach, zwyczajem, przychodzę do Panów, jako prezes rady ministrów, z odwiedzinami. Przychodzę tu ze względu na to, że miejsce to jest dla prasy codziennym warsztatem pracy. Przemówienia, jakie przy tej sposobności wygłaszali premjerowie, obracały się dość w stereotypowym szablonie. Zaczyna się od akcentowania o potędze prasy i opinji publicznej, obiecuje się utrzymanie kontaktu z organami prasy, a wreszcie, zależnie od okoliczności, wypowiada się swe zamierzenia na przyszłość.

Obietnicę utrzymania kontaktu z prasą jest łatwiej wypowiedzieć, trudniej jest jednak tę obietnicę istotnie wykonać. Panowie musicie łaskawie poczekać, kiedy kontakt ten zorganizuję. Bez ujęcia bowiem tego zagadnienia organizacyjnie, zapewnienia moje zawisłyby w powietrzu. Będę się starał zorganizować ten kontakt możliwie szybko. Jeżeli po istotnem wejściu w kontakt z Panami dokonam tylko tego, by się zmniejszyła ilość wiadomości, nie mających z rzeczywistością nic wspólnego, gdybym, mówiąc szarym żargonem dziennikarskim, z czasem zbyt niepokojący ciąg kaczek powstrzymał i kurs i walutę tych kaczek w interesie spokojnego informowania społeczeństwa obniżył, to byłbym już częściowo z tej pracy zadowolony.

Deklaracje nowych rządów są wtenczas potrzebne, jeżeli w tych zagadnieniach, które obchodzą najszersze warstwy społeczeństwa, nowy rząd rozpocząć ma zasadniczo nowy kurs. Proszę Panów, byście Panowie cierpliwie osądzali działalność tego Rządu nie według jego zapowiedzi, ale według tego, co robi.

Banki prywatne muszą ratować rząd.

Berlin. (PAT.) Podobnie jak z końcem marca, tak samo i z końcem kwietnia zaznacza się — jak twierdzą sensacyjne doniesienia dzienników berlińskich, — brak pieniędzy w kasach państwowych Rzeszy. Tak asmo jak z końcem marca rząd Rzeszy miał zwrócić się do szeregu banków o krótkoterminowe kredyty w wysokości 150 miljonów marek, które miałyby być spłacane w ciągu 10 dni. Tym razem nietylko t. zw. D-Banki, lecz wszystkie banki, naleące do konsorcjum pożyczek Rzeszy, biorą udział w tej akcji kredytowej dla rządu.

Polski bilans handlowy w marcu.

Warszawa. (PAT.) Według obliczeń tymczasowych głównego urzędu statystycznego, bilans handlowy za marzec 1929 r. przedstawiał się w sposób następujący: przywieziono ogółem 358.234 t. towaru wartości 233.286.000 złotych. Wywieziono 1.155.080 tonn towaru wartości 161.523.000 złotych. Bierne saldo bilansu handlowego w marcu wynosi 71.763.000 złotych.

Bank Polski podwyższa dyskont.

Warszawa. (PAT.) Rada Banku Polskiego odbyła dnia 18 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa p. Młynarskiego. Po omówieniu całokształtu położenia na rynku pieniężnym, krajowym, oraz na rynkach zagranicznych, uchwaliła podwyżkę od dnia 19 bm. stopy dyskontowej do 9 proc., a stopy lombardowej do 10 proc. Jednocześnie obniżyła rada stopę przy dyskoncie weksli zagranicznych w walucie, obowiązującej w siedzibie akceptanta, o ½ proc., nie zmieniając doytchczasowej stopy od weksli zagranicznych innego rodzaju. Natomiast postanowiła rada, uwzględniając trudne położenie życia gospodarczego kraju, nie wprowadzać jakichkolwiek restrykcyj kredytowych.

Aresztowanie szpiegów.

Toruń. (PAT.) Po dłuższej obserwacji wojskowe władze bezpieczeństwa aresztowały Maksymiljana Piechockiego, zamieszkałego w Gdańsku oraz braci Leona i Pawła Haftke, a w 10 dni potem starszego majstra, Rolińskiego, zatrudnionego w introligatorni szkoły podchorążych artylerji w Toruniu, wszystkich pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz państwa ościennego. Przy rewizji u aresztowanych znaleziono nader obszerne dowody. Wykryta afera szpiegowska zatacza szerokie kręgi; spodziewane są dalsze aresztowania. Piechockiego aresztowano w Toruniu, gdzie miał otrzymać materjały od swych wspólników, które następnie chciał wywieść do Gdańska, gdzie stale pracuje w obcym wywiadzie.

Dyktator hiszpański wrogiem inteligencji.

Madryt. (PAT.) Pojawił się dziś komunikat rządowy, który zapowiada zamknięcie wszystkich uniwersytetów w kraju na wypadek, o ileby miały się powtórzyć demonstracje studentów. Komunikat stwierdza też, że kraj nie ucierpiałby wskutek zamknięcia wyższych uczelni, bo Hiszpanja i tak posiada za dużo adwokatów i doktorów.

Pierwsi goście na wystawę wyjechali z Ameryki.

Rio de Janeiro. (PAT.) Na pokładzie statku „Krakus" odjechała stąd wycieczka polska, złożona z 65 osób, w celu zwiedzenia Polski, a w szczególności P. W. K. Tym samym statkiem wysłano na P. W. K. eksponaty Polonji brazylijskiej.

Krwawiąca rana.

W historji swojej centrum niemieckie ma piękne karty. Walczyło dzielnie za wiarę i miało odwagę przeciwstawić się nawet tak potężnej indywidualności, jak Bismarck, w okresie największej jego, niemal dyktatorskiej władzy. Broniło Polaków, gdy eksterminacyjna polityka Bismarcka i Bülowa dążyła najbardziej wyrafinowanemi metodami do zniszczenia żywiołu polskiego. Stawało w obronie wyzyskiwanych warstw pracujących i dążyło do zdobycia dla nich praw socjalnych. W czasie wojny dążyło do stłumienia zdobywczych zapędów nacjonalizmu niemieckiego i przeforsowało pokojową rezolucję parlamentu, którą jednak wszechwładne wówczas sfery wojskowe zignorowały.

Tak wyglądała przeszłość centrum.

Po wojnie i rewolucji 1918 r. zmienił się zasadniczo układ stosunków w Niemczech. Za cesarstwa centrum było stale w opozycji mniej lub więcej wyraźnej do rządu i systemu Wilhelmowskiego. Obecnie stało się partją, która popiera każdy rząd — wszystko jedno, czy socjalistyczny, czy nacjonalistyczny. Przez szereg lat kanclerzami Rzeszy byli centrowcy — rzecz bardzo osobliwa w protestanckich Niemczech.

Kto sądzi, że dawna tradycja centrowców żyje w obecnem ich pokoleniu, ten grubo się myli. Szczytne ideały chrześcijańskiego światopoglądu ustąpiły miejsca oportunizmowi politycznemu, który każe iść na kompromisy i nie pozwala na sprawiedliwe, bezstronne odnoszenie się do bieżących zagadnień życiowych. Trzeba niezwykle silnych charakterów, aby w dążeniu do władzy mieć odwagę przeciwstawić się ogólnemu, popularnemu hasłu. A takiem hasłem jest w Niemczech teraz nacjonalizm. Centrum na czele swem niema takich charakterów, a pragnąc być przy władzy, uległo temu hasłu i staoł się stronnictwem silnie nacjonalistycznem. Mali ludzie zdołali w niem zyskać przewagę i nie pozwalają przyjść do głosu wybitniejszym indywidualnościom, jak uczy walka w łonie stronnictwa z drem Wirthem.

Nacjonalizm, którym przesiąkło centrum, uwidacznia się najdobitniej na Śląsku Opolskim i na odnoszeniu się centrowców do zagadnienia narodowościowego oraz do Polski. W dawniejszych czasach centrowcy górnośląscy, rekrutując się po większej części z tubylczej ludności, czuli się przedewszystkiem Górnoślązakami. Pielęgnowali oni w sobie swe właściwości i respektowali je w ludzie. Księża, stanowiący w partji dominujący czynnik, wracając ze studjów w głębi Niemiec między lud górnośląski, odnajdywali w swych sercach wrodzone właściwości, nierzadko otrząsali ze siebie całkiem pokost kultury niemieckiej, który na nich narósł podczas studjów w środowiskach czysto niemieckich i stawali się tem, czem byli w gruncie rzeczy — Polakami. Inni, którzy w swej świadomości nie dochodzili tak daleko, to jednak chociaż zwalczali polski ruch uświadamiający, uznawali i podkreślali zawsze odrębność ludu śląskiego.

Obecnie stosunki zmieniły się pod tym względem radykalnie. W sobotę i niedzielę odbywał się we Wrocławiu wielki kongres centrowców ze wschodu Niemiec. Rej wodził ks. Ulitzka, który — Górnoślązak z urodzenia i pochodzenia — nie znalazł w swych przemówieniach ani jednego słowa na zaznaczenie odrębności ludu śląskiego. Mówił o Śląsku jak rodowity Niemiec z Brandenburgji i jak gdyby cały lud śląski był rdzennie niemiecki. Chwalił przytem system rządzenia przez pana Proskego, który wydał tak znakomite owoce. Jakie?... tego nie powiedział. Ale domyśleć się łatwo: że mianowicie liczba głosów polskich coraz bardziej spada, a Polacy nie wybrali już swego posła do sejmu pruskiego.

Ks. Ulitzka zbyt nisko ocenia swych ziomków, skoro ten zewnętrzny objaw uważa za dowód zgermanizowania ludu śląskiego. Że on sam uległ całkowicie germanizacji i stał się stuprocentowym Niemcem, to jeszcze nie dowód, że wszyscy ci, którzy na niego głosowali, stali się tymi samymi stuprocentowymi Niemcami. Inne tu oddziaływały przyczyny, których roztrząsanie przekracza ramy artykułu dziennikarskiego. Łudzi się jednak ks. Ulitzka, jeśli z niektórych zewnętrznych objawów wnosi, że dusza Górnoślązaka uległa — jak jego — germanizacji. Pozostała ona polską i pozostanie taką. — A jak sześćset lat obcych wpływów nie zdołało jej przerobić, tak nie przerobi jej nawet system p. Proskego, choćby był dalej stosowany przez jego następcę, p. Lukaschka. Jako patrjota niemiecki ks. Ulitzka starać się powinien o to, by lud górnośląski czuł się dobrze w państwie niemieckiem i spełniał wobec niego sumiennie i szczerze obowiązki obywatelskie. A to osiągnąć można tylko przez respektowanie jego odrębności.

Ks. Ulitzka i inni mowcy kongresu główny nacisk położyli na zagadnienie wielkiej polityki międzynarodowej. Nicią przewodnią ich rozwiązań była sprawa przydzielenia Polsce województwa śląskiego. „Krwawiąca rana" — oto określenie, jakiem posługiwali się wszyscy mowcy, nie wyłączając przywódcy partji centrowej, ks. prałata Kaasa. W tonie, nie różniącym się wcale od tonu skrajnych nacjonalistów, dowodzono, że ta „krwawiąca rana" doprowadzić musi z czasem do wybuchu i nie zagoi się tak długo, dopóki niesprawiedliwość wyroku Ligi Narodów nie zostanie naprawiona, to znaczy dopóki nie zostaną Niemcom zwrócone ziemie, przydzielone Polsce.

Centrowcy wiedzą chyba dobrze, że Polska na dobrowolne oddanie tych ziem nigdy się nie zgodzi. Jeśli mimoto w ten sposób stawiają tę kwestję, to mogą liczyć się tylko z dwoma ewentualnościami: albo z taką konjunkturą polityczną, która doprowadziłaby do nowego rozbioru Polski — albo z wojną, którą Polska przegra.

Dążenie do jednej, czy do drugiej

ewentualności jest zbrodnią z punktu widzenia chrześcijańskiego światopoglądu. I w tem leży różnica pomiędzy dawniejszem centrum, kierowanem przez wielkich mężów, broniących ideałów katolickich, a pomiędzy dzisiejszem centrum. Ks. prałat Kaas powiedział w swej mowie, że powinno się oczekiwać od Polaków wdzięczności za to, że centrum stawało w ich obronie w okresie prześladowań przedwojennych. Pretensja byłaby słuszną, gdyby wyszła z ust tego centrum, które broni zasad chrześcijańskich. Ale nie są usprawiedliwione w ustach tego centrum, które rozdrapuje „krwawiącą ranę“, zamiast szukać rady na jej leczenie i staje w jednym szeregu z nacjonalistami w dążeniu do rozdmuchania strasznego pożaru.

Takie centrum niema żadnego prawa do żądania wdzięczności!

Przegląd polityczny

Turcja wypowiedziała traktat handlowy z Polską.

Jak donoszą pisma warszawskie, przedstawiciel turecki w Polsce, Zeki Hakki, zawiadomił ministra Zaleskiego, że rząd turecki wypowiada traktat handlowy, zawarty w r. 1923 pomiędzy Polską a Turcją. Wobec tego traktat straci moc obowiązującą za sześć miesięcy. Rząd turecki uważa dotychczasową umowę za nieodpowiadającą obecnym warunkom, zwłaszcza dlatego, że Turcja wprowadziła u siebie nową taryfę celną. Niebawem mają rozpocząć się narady między przedstawicielami obydwóch państw celem przygotowania nowego traktatu.

Agitacja przeciwko odszkodowaniom.

Nacjonalistyczne bojówki niemieckie coraz otwarciej występują przeciwko rokowaniom o spłacanie odszkodowań. Nacjonalistyczny bawarski związek b. wojskowych (Kyffhäuser), domagając się, aby wystąpił on do rządu niemieckiego z żądaniem, ni mniej ni więcej, tylko zerwania wszelkich rokowań w sprawie spłat reparacyjnych. Memorjał stwierdza, że spłaty, wynikające z planu Dawesa są „niemożliwe“, a naród niemiecki nie jest narodem „niewolników“. Związek oznajmia, iż rząd, w razie gdyby odmówił płacenia wszelkich spłat reparacyjnych, może liczyć na poparcie wszystkich członków nacjonalistycznych związków b. wojskowych. Ten manewr nacjonalistów ma, jak się zdaje, między innemi na celu zdyskredytowanie obecnego rządu Müllera, który najprawdopodobniej nie poprze wystąpień nacjonalistów niemieckich, przynajmniej nie zrobi tego otwarcie.

Ameryka przeszkodziła dyktaturze w Niemczech.

Swego czasu głośne były usiłowania nacjonalistów niemieckich z przywódcą partji, Hugenbergiem, na czele, idące w kierunku wprowadzenia dyktatury w Niemczech. Szczegóły tych usiłowań podaje obecnie pismo „Welt am Abend“. Twierdzi ono, że z końcem marca odbył Hugenberg poufną naradę z prezydentem Hindenburgiem, mającą na celu omówienie planu wprowadzenia legalnej dyktatury.

Organy kierownicze Reichswehry, wraz z synem prezydenta, majorem Hindenburgiem, starały się wywrzeć nacisk na prezydenta, oświadczając mu, że stałe przesilenie rządowe zagraża w dużym stopniu rozwojowi państwa.

Hugenberg natrafił na podatny grunt, gdy wystąpił przed prezydentem z projektem wprowadzenia w życie artykułu 48 konstytucji wejmarskiej, oddającego w razie niebezpieczeństwa w ręce prezydenta władzę dyktatorską.

Hindenburg miał się przychylić do tych planów.

Gdy jednak Hugenberg otrzymał wiadomość, że oficjalne koła amerykańskie zajmują wobec tych projektów wrogie stanowisko, musiał z obawy przed skutkami gospodarczymi zaniechać dyktatorskich planów.

Naprężenie stosunków między Jugosławją a Włochami.

Ostre wystąpienie prasy włoskiej przeciwko Jugosławji w związku z ogłoszonym rzekomym dokumentem o jej przygotowaniach wojennych, wywołało żywe poruszenie w kołach politycznych Białogrodu. Atak prasy włoskiej był zupełnie nieoczekiwanem wydarzeniem tem, w chwili, gdy raczej wszystko wskazywało na obustronne szczere wysiłki w kierunku wzajemnego zbliżenia się. Posłowie wszystkich państw, akredytowanych przy rządzie białogrodzkim, zjawili się u zastępcy ministra spraw zagranicznych, dr. Kumanudisa, aby osobiście poinformować się o tem, czy zarzuty włoskie są prawdziwe. Dr. Kumanudis powtórzył posłom, to co powiedziane zostało w komunikacie oficjalnym, mianowicie, że wszystkie wiadomości są zupełnie bezpodstawne i tendencyjne. Równocześnie zwrócił on uwagę przedstawicieli dyplomatycznych na to, że tego rodzaju postępowanie ze strony prasy włoskiej może stworzyć poważne trudności między Włochami a Jugosławją. Minister Kumanudis podkreślił, że rząd jugosłowiański mimo to w dalszym ciągu stoi na stanowisku usilnego dążenia do prowadzenia nadal polityki pokojowej, czego już niejednokrotnie dał dowody.

Dr. Kumanudis w godzinach popołudniowych odbył konferencję z posłem włoskim w Białogrodzie, Gallim, która trwała około godziny. O konferencji tej nie wydano do tej pory żadnego komunikatu. Potem zebrała się rada ministrów, która obradowała do późnego wieczora. Przypuszczają, że na radzie ministrów zapadł cały szereg decyzyj w celu ochrony interesów Jugosławji w związku z kampanją prasy włoskiej.

Obiecanki socjalistów angielskich.

Agitacja wyborcza w Anglji wre w całej pełni. Jak zwykle, stronnictwa prześcigają się w obietnicach. Świeżo jeden z wybitniejszych socjalistów Henderson, wygłosił szereg przemówień przez radjo. Sformułował on program partji robotniczej podczas wyborów. Podkreślił konieczność rozwiązania zagadnienia bezrobocia. Partja zamierza dokonać szeregu reform socjalnych oraz wybudować dużą ilość tanich mieszkań robotniczych, rozszerzać sieć komunikacyjną, budować doki i t. p.

Henderson zapowiedział m. in., iż partja robotnicza, w razie dojścia do władzy, przeprowadzi reformę wywozu, która umożliwi zdobycie z powrotem utraconych rynków zagranicznych. Co do stosunków z Rosją oświadczył, iż, jeżeli tylko pojawi się taka możliwość, stosunki z Sowietami będą ponownie nawiązane.

Nowa afera komunistyczna w Londynie.

W Londynie wielkie wrażenie wywołało aresztowanie trzech wyższych urzędników dyrekcji policji, znanej pod nazwą Scotland Yardu. Jak podaje „Daily Mail“ oskarżenie zarzuca tymże urzędnikom kontakt z bolszewikami. Na ślad afery wpadli wyżsi urzędnicy z Scotland Yardu, otrzymawszy polecenie śledzenia pewnych agentów komunistycznych, którzy, jak się okazało, otrzymywali tajne dokumenty ze Scotland Yardu za pośrednictwem jednego z obcych przedstawicielstw. „Daily Herald“ podaje, że ta sensacyjna afera zatacza bardzo duże kręgi i że nabierze międzynarodowego znaczenia. Pismo to podaje dalej, że śledztwo w tej sprawie doprowadzić może do nowych, bardzo interesujących wyników, ze względu na metodę agitacji komunistycznej.

Ruch wśród studentów hiszpańskich wzrasta.

W uniwersytecie w Sevilli doszło do nowych starć między studentami a policją. Studenci zorganizowali manifestację na ulicach miasta, którą policja starała się rozpędzić. Wielu demonstrantów odniosło rany. Donoszą, że w Owiedo profesorowie oraz studenci tamtejszego uniwersytetu ogłosili strajk. Władze państwowe odpowiedziały na to zamknięciem uniwersytetu.

Japonja na pomoc Chinom.

W czasie wielkiej wojny domowej w Chinach Japończycy wysłali do Chin i usadowili się tam pod pozorem obrony interesów swych obywateli, w gruncie rzeczy zaś dlatego, by mieć pretekst do stopniowego opanowywania Chin. Gdy jednak walczący ze sobą generałowie pogodzili się i utworzyli jeden rząd w Nankinie, wówczas przedewszystkiem zabrali się do usunięcia Japończyków. Siłą tego nie mogli zrobić, bo to było zbyt niebezpieczne. Zaczęto więc z nimi pertraktować. Rokowania trwały bardzo długo, a Japończycy wynajdywali coraz nowe pozory, by pozostawić swe wojska w Chinach. Wreszcie osiągnięto porozumienie i Japończycy zamierzali wydać rozkaz swym wojskom, by opuściły Chiny.

Tymczasem wybuchła znowu w Chinach wojna domowa. Rząd nankiński głosi, że pokonał buntowników. Nie musi to jednak być prawdą, skoro, jak donoszą telegramy, komendant garnizonu japońskiego w Szantungu otrzymał instrukcję odroczenia wyjazdu wojsk japońskich. Spodziewane jest ogłoszenie komunikatu urzędowego, wyjaśniającego motywy tej decyzji. Jak się zdaje, odroczenie ewakuacji nastąpiło na skutek próśb nacjonalistów chińskich, którzy nie czują się na siłach, by zapewnić w chwili obecnej bezpieczeństwa życia i mienia japończyków w Szantungu.

ILONA.

8) —o— (Ciąg dalszy).

Do sali weszli rodzice Almy i goście weselni; nadeszła godzina, w której mieli udać się do kościoła. Wspaniałą komnatę zapełniło grono pięknych a strojnych dziewic i węgierskich magnatów w narodowych strojach. Matka Almy uwieńczyła ją wieńcem mirtowym i wyszeptała macierzyńskie błogosławieństwo.

Wkrótce szereg pojazdów wyruszył do kościoła, gdzie czekało już mnóstwo ciekawych, chcących widzieć ślub dostojnej pary. Wszyscy podziwiali piękną, rycerską postawę hrabiego i wątłej narzeczonej. Tylko jedno dziewczę szepnęło do swej matki:

— Ona nie jest dość piękną dla niego; ona jego nie warta; alboć on ją kocha?

* * *

Minęło lato i znów zima pokryła cały węgierski kraj śnieżną i lodową krustą.

Ilona siedziała w swym pokoju zajęta rysowaniem portretu. Przedstawiał on hrabiego Ermeny. Pracowała pilnie, lecz w postawie jej i rysach widać jakiś niepokój. Nareszcie odłożyła rysunek na bok i stroskane czoło oparła na dłoniach.

— Wszystko na próżno! Ferdöfy mówił, że myśl, jakaś tak długo go prześladuje, dopóki jej nie przeleje na papier. I mnie myśl jedna prześladuje we dnie i w nocy; starałam się nadać jej wyraziste, pochwytne formy, a jednak ona mnie nie odstępuje, martwi mię i gryzie bezustannie. Nie usuwa jej ani łza, ani modlitwa. A ja nawet sama przed sobą się nie rumienię, moja duma znikła w niezmierzonem cierpieniu.

Biada! tęsknota pożera me serce, moje siły. Czemże więc teraz jestem, jak nie cieniem wśród żywych? Gdzie się podziała odwaga mej duszy, siła mego ramienia? Nogi ledwie mnię dźwigają, a głowa mnie się chwieje. On pozwala mi ginąć zwolna. On używa rozkoszy z swą młodą żoną w samotności i miłości. Ona ma być miłą.

Wtem dały się słyszeć ciężkie kroki kilku mężczyzn. Ilona nakryła obraz suknem i powstała. Paweł Milowicz wprowadził do pokoju trzech w strzelby uzbrojonych chłopów.

— Nie mogę być sam wysłannikiem trzech ludzi do mojej samolubnej, niegodnej córki! — rzekł surowo, — niechaj oni sami mówią do ciebie. Gdybym nie był za starym i za ociężałym, nie potrzebowaliby ciebie prosić!

— Panno Ilono! — rzekł jeden z chłopów z uszanowaniem, — dlaczego nie przybywasz do nas i nie pomagasz nam, jak dawniej? Ulice naszych wsi są puste, a my żyjemy w ciągłej obawie. Wilki dochodzą coraz bliżej, wdzierają się do naszych stajen a nawet nasze dzieci nie są bezpieczne na progach mieszkań. Co dzień to gorzej. Nie możemy dać sobie rady, bo strzelać nie umiemy; gdy się połączymy i wspólną zrobić chcemy obławę, to wilki się nie pokazują. Tylko panienka może nam pomóc! Nasze kobiety posyłają nas do panny z prośbą o pomoc!

— Moja mała, biedna Julja zginęła, — mówił drugi chłop — moje jedyne dziecko; wilki porwały ją do lasu.

Ilona odwróciła się ze wzruszenia. Ojciec rzekł szorstko:

— Widzisz skutki twego wahania się. Nie wilk, lecz ty porwałaś temu człowiekowi dziecko.

— Ja pomszczę małą Julję — rzekła Ilona. — Idźcie i czekajcie na mnie.

Milowicz i chłop oddalili się.

Ilona kazała przynieść ciemną suknię i swoje noże. Drżąc na całem ciele wzięła jeden z nich.

— Mój wzrok osłabł, — szeptała — ramię słabe i niepewne dla braku ćwiczenia. Cóż mi też na tem zależy, czy mnie wilk rozszarpie, czy miłość śmierć przyspieszy?

Zeszła na dół. Tam czekali na nią chłopi i Ferdöfy, z którym nie widziała się od roku. Podała mu rękę na powitanie.

— Nareszcie tutaj? — zapytała z udanym uśmiechem. — Moja Anna uradowana tem zapewne?

— Zaledwie przybyłem i przywitałem się z nią, gdym się dowiedział, po co ludzie przybyli. Przyłączyłem się do nich; prosiła mnie o to Anna, by panią powstrzymać od tego strasznego polowania. Widzę już panią uzbrojoną, ale zaklinam panią, porzuć broń. Wróć pani do swego pokoju; nie jesteś tem, czem dawniej byłaś; jesteś teraz pani łagodniejszą a tem samem słabszą. Oko pani błyszczy febrycznie a ręka drży. Nie, tak pani nie możesz iść na polowanie.

Z gniewem zbliżył się do nich Milowicz i usłyszawszy ostatnie słowa, wypowiedziane po węgiersku, zawołał:

— To pan zawróciłeś głowę mej córce i uczyniłeś ją nieznośną! Precz z tego domu, wierszokleto!

Strumień gorącej krwi uderzył poecie do głowy. Zgrzytając zębami, chwycił za broń. Lecz Ilona chwyciła go za rękę i upadła przed nim na kolana.

— Miej litość, nie słuchaj, co on mówił! Czyż stary człowiek może pana obrazić? O, nie patrz tak dziko! Czyż ma tu jeszcze płynąć krew ludzka? Jestem już tak nieszczęśliwą, a pan chcesz mię jeszcze nieszczęśliwszą uczynić? Nie, pan tego nie uczynisz. Na miłość Anny zaklinam pana, opuść ten dom!

Powstała i pociągnęła młodzieńca za sobą. Milowicz patrzał na nich szyderczo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 20 kwietnia

Św. Wiktora z Marsylji, męczennika, † 289.

Św. Agnieszki, dziewicy zak. św. Domin., † 1350.

—

SŁOW.: CZESŁAW.

Którzy się Pana boicie, wierzcie Mu, a nie zginie zapłata wasza. (Ekkl. II. 8).

Miłość Boża zwycięża wszystko, wszystkie siły duszy rozszerza i wzmacnia.

Zdanie: Nie zawsze można wszystkim dobrze czynić, lecz można wszystkim okazywać dobroć.

Rocznice: 1075 list papieża Grzegorza VII do Bolesława II, w którym omawia sprawy kościelne w Polsce, oznajmiając, że dla ich uporządkowania wysyła delegatów. — 1194 umiera Odon, syn Mieszka Starego. — 1462 wcielenie do Korony ziemi bełzkiej. — 1605 rozproszenie Tatarów na polach pławnickich. — 1674 sejm elekcyjny, odbył się pod laską Benedykta Sapiehy, podskarbiego nadwornego. — 1773 konfederacja sejmowa zdrajcy Adama Ponińskiego. — 1790 śmierć cesarza Józefa II. — 1831 bitwa pod Wiśniewem.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 4.42, zachodzi o godz. 18.44. — Księżyc wschodzi o godz. 14.47, zachodzi o godz. 3.54. — Wenus w dolnej konjunkcji ze słońcem o godz. 10. Planeta W. stoi 6 stopni 20 min. ponad słońcem. O godz. 12 słońce stoi 29 stopni 54 min. 42 sek. we znaku zwierzyńcowym Ryb, o godzinie 14.44 wstępuje we znak Barana. Księżyc zaś we znaku Lwa. Słońca wzn. pr. 1 godz. 51 min. 17 sek.; zboczenia + 11° 27'.

Długość dnia: 14 godzin 2 min. — Zmiany powietrza: wilgotne, dżdżyste. — Jutro: szorstko, wilgotno, mglisto.

Słowa uznania dla „Katolika“.

Czytelnik p. A. K. z St. T. (pow. tarnogórski) pisze nam:

„Abonujemy „Katolika“ od kilku lat, gdyż jestto gazeta piękna i obszerna, która dzielnie broni ludu górnośląskiego i dzieli wszystkie jego losy.

Z „Katolikiem“ będą razem współpracował i będę redakcji nadsyłał wiadomości z naszej wsi i z całej okolicy. Również dokładać będą starań, by „Katolik“ miał jak najwięcej nowych abonentów. Życzę „Katolikowi“ pomyślnego rozwoju.“

Oby wszyscy czytelnicy poszli za przykładem pana A. K. i współpracowali z nami oraz zjednywali dla „Katolika“ nowych abonentów.

Mianowicie przy zmianie miesiąca pamiętać należy o rozpowszechnianie „Katolika“ w kołach znajomych i przyjaciół. Każdy dotychczasowy abonent niechaj zjedna przynajmniej jednego nowego czytelnika dla „Katolika“.

Jednocześnie wyrażamy nadzieję, że z pomiędzy dotychczasowych abonentów ani jednego brakować nie będzie w nowym miesiącu. **Mianowicie rolnicy powinni pamiętać, że w czasach zwiększonych prac na roli nie trzeba się usuwać od oświaty a temsamem od czytania gazety.** Wszyscy bez wyjątku niechaj abonują i czytają nadal „Katolika“.

W dzisiejszym numerze drukujemy kwity abonamentowe, z których prosimy korzystać przy zamawianiu „Katolika“ u listowego lub też na poczcie.

— **W sprawie zaciągu ochotniczego do marynarki wojennej.** Przed kilku dniami donosiliśmy, że Kierownictwo Marynarki wojennej ogłosiło zaciąg ochotniczy. W związku z tem podajemy bliższe szczegóły: Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być przyjmowani do marynarki wojennej w r. 1929 mężczyźni, urodzeni w latach 1909, 1910 i 1911. Termin wnoszenia podań do P. K. U. upływa dnia 1 lipca 1929 r. Ochotnicy służą w marynarce wojennej 4 lata i 3 miesiące, z czego 2 lata i 3 miesiące przypada na obowiązkową służbę wojskową, a 2 lata na służbę nadterminową.

W ciągu służby w marynarce wojennej ochotnicy przechodzą najpierw wyszkolenie wojskowe (szkoła rekruta), jak w wojsku lądowem, następnie szkoleni są w szkole specjalistów floty, względnie flotyli, aby w końcu pełnić służbę na okrętach wojennych morskich i rzecznych, oraz w formacjach lądowych, jako specjaliści poszczególnych rodzajów służby. Zdolniejsi specjaliści wysyłani bywają do szkoły podoficerskiej, po ukończeniu której mogą pozostać w marynarce wojennej na stałe, jako podoficerowie zawodowi. Przez cały czas służby ochotnicy otrzymują żołd i dodatki według specjalnej tabeli, znacznie wyższej od tabeli poborowych. Jako nadterminowi otrzymują oni uposażenie według specjalnej ustawy o uposażeniu dla nadterminowych.

Głównym warunkiem do wstąpienia do marynarki wojennej jest dobra znajomość czytania, pisania i rachunków w zakresie conajmniej 2 klas szkoły powszechnej, posiadanie warunków fizycznych do tej służby, pożądana jest również znajomość rzemiosła.

Beznadziejny stan zdrowia ks. prałata Londzina.

Stan chorego ks. Londzina w ciągu wczorajszej nocy i w dniu dzisiejszym, niestety, znacznie się pogorzył. We środę przed południem odwiedzili czcigodnego ks. senatora ks. biskup śląski Lisiecki, generalny wikarjusz ks. Kasperlik, woj. śląski dr. Grażyński, oraz szereg innych wybitnych osobistości. — Stan czcigodnego ks. senatora budzi jak najpoważniejsze obawy. Lekarze są bezradni wobec tego, że nie mogą dokonać amputacji nogi z powodu choroby cukrowej, na którą ks. prałat Londzin cierpi.

— **Ważne dla właścicieli dolarów.** Stany Zjednoczone przystępują w najbliższym czasie do wypuszczenia nowych biletów dolarowych. W celach oszczędnościowych nowe bilety będą mniej więcej o 1 centymetr krótsze i węższe od obecnie obiegających. Po wypuszczeniu nowej emisji, t. j. po 1 lipca 1929 r., okaże się konieczność wysłanie starych banknotów do Ameryki w celu wymiany na bilety nowego typu, przyczem okres przeznaczony dla wymiany nie będzie zbyt długi.

Województwo ślaskie.

* **Znowu katastrofa na kopalni Giechego.** W dniu 18 b. m. na kopalni Giesche w Szopienicach nastąpił wybuch gazów, przyczem 5 osób odniosło lżejsze obrażenia.

Wypadek miał miejsce na pokładzie dolnym szybu Nikisch, 400 m. pod ziemią. Poparzonych robotników odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala Spółki Brackiej w Mysłowicach.

* **Odszkodowanie za mieszkania pracowników w przemyśle.** Na wniosek Z. Z. P. U. Zjednoczonych Związków Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu komisja pojednawczo-arbitrażowa wyznaczyła w sprawie odszkodowania za mniej wartościowe mieszkania pracowników w przemyśle termin rozprawy na dzień 22 b. m. o godz. 4-tej po południu na sali posiedzeń sejmowych w gmachu wojewódzkim przy ul. Wojewódzkiej w Katowicach.

Z Katowickiego.

Katowice. (Nowy gmach Województwa i Sejmu śląskiego). Przed kilku laty Województwo i Sejm śląski uchwalili zbudować wielki gmach, któryby pomieścił wszystkie urzędy wojewódzkie, porozrzucane po całych Katowicach. Konkurs na plan budynku rozpisano w roku 1923. Napłynęło 67 prac. Do wykonania przeznaczono projekt, wykonany przez trzech krakowskich architektów: Wojtyczkę, Żeleńskiego i Jurkiewicza. Projet ten nagrodzono pierwszą nagrodą. Nowy gmach wojewódzki i Sejmu śląskiego jest to olbrzymi czworobok o długości 106 metrów, a szerokości 92 metrów. Środkowa część budynku składa się z 5 pięter, narożne części są 4-piętrowe. Budowa jest ceglana, stropy oraz wiązania dachu żelbetonowe, klatka schodowa z marmuru. Olbrzymi ten gmach mieści tysiąc pokoi, w tem około 700 pokoi kancelaryjno-biurowych i centralę telefoniczną, salę Sejmu śląskiego, mieszkania wojewody i marszałka sejmu, sale konferencyjne oraz biura Sejmu i Urzędu Wojewódzkiego. W suterynach znajduje się skarbiec, dostatecznie zabezpieczony przed włamywaczami. W budynku znajdują się dwie windy i jeden wyciąg. Pieców niema, lecz ogrzewalnie centralne. Koszta budowy razem z częściowem umeblowaniem oraz instalacją wynoszą około 13 miljonów zł.

— (Ostrzeżenie). Policja w Katowicach donosi: W ostatnim czasie coraz częściej powtarzają się kradzieże rowerów, pozostawionych przez właścicieli przed sklepami, różnemi urzędami, lub w korytarzach. Wobec tego Wydział Śledczy w Katowicach wzywa tą drogą wszystkich posiadaczy rowerów, aby baczniej zważali na swą własność i nie pozostawiali bez zamknięcia lub nadzoru.

Mysłowice. (Obwieszczenie magistratu). Zarząd miasta podaje do wiadomości, że Ochotnicza Straż Pożarna w Mysłowicach otrzymała własne połączenie telefoniczne. W wypadku wybuchu pożaru można straż pożarną uwiadomić telefonem pod Nr. 1045. Jest to mieszkanie mistrza pożarowego i kierownika straży pożarnej p. Grabego, ulica Piaskowa 40.

Rożdzień w Katowickiem. (Z kopalni Gieszego). My robotnicy mamy żal do zarządu kopalni z powodu braku węgla deputatowego. Wprawdzie na szybie „Pritwitz“ znajdują się zbiorniki, do których sypie się węgiel deputatowy. Lecz gdy nasi furmani na szyb przyjadą, to węgla w zbiornikach niema i muszą cały dzień czekać na furę węgla albo z próżną furmanką wracać do domu. Nie dziwiłoby nas, gdyby kopalnia nie mogła podołać zamówieniom. Tak jednak nie jest, gdyż na kopalni jest najmniej jedna świętówka w tygodniu. Zdarzają się wypadki, że na furę węgla musimy czekać trzy a nieraz cztery tygodnie. Sprawia to robotnikom dużo kłopotów, bo gdy któremu z nich węgla braknie, musi go od sąsiada pożyczyć, a później znowu wrócić. Zwracamy się do zarządu kopalni, by dotychczasowy stan rzeczy usunął, a jednocześnie dał naprawić ruszta w zbiornikach, żeby miał węglowy nie dostawał się na furmanki.

Robotnicy.

Kończycie w Katowickiem. (Stypendje). Z okazji 10-lecia Zmartwychwstania Polski Urząd gminny w Kończycach uchwalił wypłacić w każdym roku stypendje po 100 zł dla 3 uczniów, uczęszczających do wyższych szkół. Uczniowie muszą posiadać polskie obywatelstwo i zaliczać się do mieszkańców tutejszej gminy

Nowawieś w Katowickiem. (Śp. Wawrzyniec Wicik). W dniu 15 kwietnia b. r. zmarł długoletni czytelnik „Katolika“, śp. Wawrzyniec Wicik. Nieboszczyk był przykładnym katolikiem i wzorowym Polakiem. Pracował zawsze wiernie dla Kościoła i sprawie polskiej, aczkolwiek nigdy rozgłosu nie pragnął. Oby Pan Bóg wynagrodził Go za to wszystko koroną niebieską. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Pawłów w Katowickiem. (Przedstawienie amatorskie). Towarzystwo śpiewu „Lutnia“ w Pawłowie odbywa w niedzielę 21 kwietnia na sali Nowary przedstawienie teatralne. Zespół amatorski kółka śpiewaczego odegra dwie sztuki p. t. „Nasycona zemsta“, dramat w 5 aktach, następnie „Swaty“ 2 aktową sztukę ludową ze śpiewem i tańcami. Początek przedstawienia teatralnego o godzinie 7 wieczorem. Zarząd kółka śpiewaczego „Lutnia“ uprasza o liczny udział rodaków i rodaczek z Pawłowa i okolicy.

Z Król Huty.

Król. Huta. (60-letni jubileusz miasta). Wielkie miasto przemysłowe Król. Huta obchodzić będzie za kilka tygodni 60 rocznicę swego istnienia. Chcąc w urządzeniu tego obchodu godnie sprostać swemu zadaniu, zarząd miasta już teraz czyni przygotowania. Termin dotychczas nie został ustalony. Miasto Król. Huta buduje nowy ratusz, przeto uroczystość jubileuszowa zapewne odbędzie się równocześnie z uroczystością poświęcenia nowego gmachu. Z okazji 60-tej rocznicy swego istnienia miasto wyda pamiętnik (Historja miasta) kosztem 2 tysięcy zł.

— (Obowiązek zgłaszania chorób). Dyrekcja policji w Król. Hucie przypomina, że posiadacze zwierząt domowych są zobowiązani zgłosić natychmiast każdy wypadek zachorowania na zarazę. Zgłosić należy również wypadki wystąpienia objawów, wzbudzających podejrzenie zachorowania zwierząt domowych na zakaźną chorobę. Zgłoszenia przyjmuje najbliższy posterunkowy oraz Dyrekcja policji. Winnych nieprzestrzegania pociągnie się do karnej odpowiedzialności.

Z Świętochłowickiego.

— (Uroczystość harcerska.) W niedzielę, dnia 21 b. m. odbędzie I. męska drużyna harcerska uroczystość św. Jerzego, patrona harcerstwa. Przed południem odprawiona będzie w kościele parafjalnym msza św. na intencję Związku Harcerstwa Polskiego do św. Jerzego. Wieczorem o godz. 19-tej odbędzie się uroczysta akademja z przyrzeczeniem harcerskiem, w sali gimnastycznej przy ul. Wodnej.

Świętochłowice - Zgoda. (Z parafji). Odpust w Zgodzie odbędzie się 21 kwietnia. Kramarze powinni zgłosić się w Urzędzie okręgowym w Świętochłowicach. Urząd gminny wskaże kramarzom miejsca obok szkoły w Zgodzie.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Ostre strzelanie Hallerczyków). Na strzelnicy wojskowej w Wielkich Hajdukach odbędzie się w niedzielę 21 kwietnia ostre strzelanie Hallerczyków Chorągwi Śląskiej według oznaczonego czasu: 1. Hajduki Wielkie i Świętochłowice o godz. 7 rano. — 2. Król. Huta o godz. 8. — 3. Załęże, Katowice, Łagiewniki, Nowa Wieś o godz. 9 rano. — 4. Bytków, Siemianowice, Dąb, Szarlej, Wielkie Piekary, Wielka Dąbrówka, Brzeziny, Bielszowice, Kończyce, Nowy Bytom, Lizota, Ruda o godz. 10 przed poł. Na strzelnicę należy przybyć punktualnie według podanego porządku. Niewymienione placówki i okręg rybnicki, pszczyński i tarnogórski urządzają strzelanie we swych okręgach.

Chropaczów w Świętochłowickiem. („Święcone“ Towarzystwa Polek). Tow. Polek w Chropaczowie urządziło dnia 16 b. m. na sali p. Roga uroczystość „Święconego.“ Do stołów zasiadło około 400 osób. Poświęcenia potraw dokonał ks. prob. Cedzich, następnie naczelnik gminy p. Przybyła wygłosił podniosłe przemó-

wienie na temat polskiego zwyczaju „Święconego“ o zadaniach ogólnych i bieżących Tow. Polek. Odśpiewano wspólnie pieśni wielkanocne przy wtórze muzyki. Przemówienie wygłosił także naczelnik okregowy p. Olszowski. Zasłużonej członkini p. Florentynie Rogowej wręczył zarząd piękny dyplom honorowej członkini. Po spożyciu „Święconego“ — rozpoczęła się zabawa taneczna.

— (Tydzień Czerwonego Krzyża w Chropaczowie) odbędzie się od 21—28 kwietnia, który będzie zarazem jubileuszowem założenia P. C. K. na Śląsku. Celem zorganizowania uroczystości i zbiórki odbyło się dnia 17 b. m. zebranie miejscowego Komitetu Polskigo Czerwonego Krzyża z udziałem zaproszonych przedstawicieli miejscowych władz, przemysłu i organizacyj społecznych. Postanowiono urządzić w niedzielę 21 kwietnia o godz. 7 wieczorem na sali p. Roga amatorskie przedstawienie teatralne, które odegra młodzież Kongregacji Marjańskiej. Odegrane będą „Pan Chciwski czyli skąpy dwa razy traci“, komedja w 4 aktach i „Lokatorzy“, humoreska w jednym akcie. Ceny miejsc od [illegible] groszy do 1.— zł. Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Roga. W niedzielę, dnia 28 b. m. odbędzie się nabożeństwo na intencję P. C. K. Przez cały tydzień od 21 do 28 kwietnia członkowie Komitetu, członkowie Kolumny Sanitarnej, członkinie Tow. Polek. Tow. Młodych Polek, Kongregacji Marjańskiej itd. zbierać będą ofiary na cele Polskiego Czerwonego Krzvża. Komitet zwraca się do Szan. Obywatelstwa Chropaczowa o łaskawe poparcie tej dobroczynnej akcji. Ofiary zebrane przeznaczone będą na kolonje letnie chorych i słabowitych dzieci, których w zadymionym Chropaczowie jest bardzo wiele.

Szarlej. (Nabożeństwo za marszałka Focha). Z ramienia Placówki Szarlej Związku Hallerczyków odbędzie się w sobotę dnia 20 kwietnia o godz. 6 w kościele parafjalnym w Szarleju uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy marszałka Francji, Polski i Anglji Ferdynanda Focha. W celu uczczenia zasług Marszałka Focha oraz dla upamiętnienia 10-letniej rocznicy wkroczenia armji generała Hallera do Polski, odbędzie się w niedzielę dnia 21 kwietnia o godz. 18 w lokalu posiedzeń p. Głombicy uroczyste zebranie.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Zmiana porządku targowego). Magistrat podał do wiadomości przez obwieszczenie, że w czasie od maja do sierpnia mogą nabywać towar o godz. 8.30 rano. Podczas innych miesięcy dopiero po godz. 9. Jednakże towar targowy wolno sprzedawać tylko na oznaczonych miejscach. **Nieprzestrzeganie tych przepisów** powoduje karę do 30 zł.

Z Rybnickiego.

Knurów w Rybnickiem. (Kradzież cześci maszynowych). Zarząd tutejszej kopalni rządowej zgłosił w urzędzie policyjnym kradzież mosiężnych części maszynowych. Kopalnia ustaliła wartość łupu złodziejskiego na 4 tysiące 200 zł.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Z Wydziału Powiatowego). Na rok 1929 ustalił Wydział Powiatowy następujący klucz do rozdziału podatku od kopalń dla powiatu tarnogórskiego: gminy Bobrowniki 4 proc., Boruszowice 1,6 proc., Nowe Chechło 1,2 proc., Jendrysek 2,1 proc., Kozłowagóra 4,2 proc., Lasowice 4 proc., Mikołeska ½ proc., Nakło 5,1 proc., Opatowice 1.8 proc., Orzech 2,5 proc., Piaseczna 5 proc., Piekary Rudne 2,3 proc., Pniowiec 3,6 proc., Repty Stare 1,7 proc., Repty Nowe 3.4 proc., Rybna 3,1 proc., Sowice 2,1 proc., Suchagóra 3,9 proc., Świerklaniec 1.4 proc., Stare Tarnowice 2,5 proc., Truszyce 0,4 proc., Żyglin 1,6 proc., Żyglinek 1 proc., miasto Tarnowskie Góry 30,9 proc., Miasteczko 5 proc.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 18 kwietnia: za 100 złotych 47.23 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 211.70 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 18 kwietnia: za 100 franków francuskich 34.7 zł, za 100 koron czeskich 26.33 zł, za 100 szylingów austrjackich 124.93 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.25 zł, za 1 dolar prywatnie 8.94 zł.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 18 kwietnia:

Żyto 32.25—32.75, pszenica 46.00 do 47.00, jęczmień na przemiał 32.50 do 33.50, owies 31.50—32.50, osucie żytnie 24.75—25.75, osucie pszeniczne 26.00 do 27.00, mąka żytnia 47.00, mąka pszeniczna 64.00—68.00, groch polny 45.00 do 38.00, groch Wiktorja 64.00—69.00, wyka 45.00—47.00, peluszki 41.00 do 43.00, ziemniaki do jedzenia 7.50—8.00, słoma prasowana 6.50—6.71, słoma luźna 4.50—4.75, siano luźne 15.00 do 17.00.

Z Lublinieckiego.

Brusiek w Lublinieckiem. (Za strzelenie przemytnika). Dwaj strażnicy graniczni, pełniąc służbę na terenie tutejszej gminy, spostrzegli przemytników. Ponieważ przemytnicy nie stanęli na zawołanie, strażnicy strzelili za uciekającymi, przyczem zabity został przemytnik Teodor Jakubowski z Niwki. Stwierdzono, że przemytnicy usiłowali przenieść przez granicę znaczną ilość tytoniu i spirytusu.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko-Biała. (Związek przemysłowców wypowiedział umowę zbiorową). W przemyśle Bielsko-Bialskim zanosi się na nowy zatarg. Związek Przemysłowców wypowiedział z dniem 1 maja b. r. organizacjom robotniczym umowę zbiorową. Jak donoszą dzienniki krakowskie związki robotnicze noszą się z zamiarem wystąpienia z żądaniem o podwyżkę płac.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

W poniedziałek, dnia 22 kwietnia odegra Teatr Polski z Katowic na sali teatru miejskiego w **Bytomiu** dramat patrjotyczny „Obrona Częstochowy.“ Popyt na bilety jest zadziwiająco wielki. Z biletów tanich jest jeszcze do nabycia kilka miejsc do stania.

*

W trzecią niedzielę po Wielkiejnocy obchodzi Kościół św. uorczystość Opieki św. Józefa. W uroczystość tą, która w bieżącym roku przypada na przyszłą niedzielę 21 kwietnia, w nowym kościele w **Dąbrowie Miejskiej** pod Bytomiem **odbędzie się pierwszy odpust. Uroczystość zapowiada się wspaniale; przewidziane są uroczyste nabożeństwa z okolicznościowemi kazaniami. Wobec tego należy się spodziewać dużego napływu wiernych także z województwa, mianowicie z miejscowości pogranicznych jak z Suchejgóry, Radzionkowa i t. d.**

*

Na dworcu kolejowym w **Mikulczycach** dostał się pomiędzy samochód ciężarowy a pociąg towarowy robotnik Stanisław Janoszka i został tak zgnieciony, że go musiano odstawić do lecznicy powiatowej w Rokitnicy, gdzie dogorywa.

Z Zabrskiego.

W niedzielę 14 kwietnia polskie dzieci w liczbie 19 (9 chłopców i 10 dziewcząt) przystąpiły po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Dzieci odprowadzono przy dźwiękach muzyki w procesji do kościoła. Ks. dziekan wygłosił kazanie, poczem odebrał od nich wyznanie wiary św. Następnie odprawiła się na intencję dzieci uroczysta Msza św., podczas której ks. dziekan po raz drugi przemówił do dzieci o ważności Komunji św. Nabożeństwo zakończono uroczystem „Te Deum.“ Podczas Mszy św. śpiewał chór kościelny św. Franciszka. Po nabożeństwie ugoszczono dzieci na salce na probostwie przez miejscowe Towarzystwo Szkolne skromnem śniadaniem.

Z Gliwickiego.

W zeszłą niedzielę znaleziono na torze kolejowym zwłoki kolejarza Wincentego Janeckiego z **Gliwic.** Janecki obsługiwał pociąg osobowy na linji Gliwice—Bytom. Prawdopodobnie **został pochwycony przez pociąg, jadący w przeciwnym kierunku. Śmierć nastąpiła wskutek rozbicia czaszki.**

*

W niedzielę 14 kwietnia występowało po raz pierwszy w kościele parafjalnym św. Antoniego w **Wójtowejwsi** miejscowe Towarzystwo śpiewu „Jutrzenka“i to z okazji uroczystego zakończenia rekolekcyj Kongregacji Marjańskiej. Chór odśpiewał mszę św. na cztery głosy Grabowskiego oraz „Tantum ergo“ Kubicy.

*

W niedzielę 14 kwietnia przystępowały polskie dziatki w **Szałszy** w liczbie 26 do pierwszej Komunji św. Starym zwyczajem wyruszono z dziećmi z Szałszy i Żernik w procesji do kościoła parafjalnego do Szobiszowic, w którym odbyło się nabożeństwo na intencję dzieci z okolicznościowem kazaniem.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na maj. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	miesiąc maj 1929 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwituje.

. . . . . . dnia . . . . . .

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	miesiąc maj 1929 r.	1.50	0.20	1.70

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwituje.

. . . . . . dnia . . . . . .

Wyłom w ustawie prohibicyjnej.

Madison. (PAT.) Zgromadzenie stanowe uchwaliło projekt ustawy w sprawie zniesienia ustawy prohibicyjnej, jak również zniesienia rady prohibicyjnej stanu.

Loterja Państwowa.

(Bez gwarancji.)

Trzydziesty-pierwszy dzień.

15,000 zł. Nr. 151182.
10,000 zł. Nr. 69467.
5,000 zł. Nr. 82525.
2,000 zł. Nr. 60860.

Po 1,000 zł. N-ry: 6498 13158 23087 34932 46263 65962 67731 8098 103112 113676 118253 124085 147846 172137.

Po 600 zł. N-ry: 6257 8672 13686 17628 215541 2331 24722 30527 44106 52531 61393 64387 69803 76139 93311 99522 109045 110910 119451 131593 137692 149981 159477.

Po 500 zł. N-ry: 2519 4439 4860 5031 5121 5676 6075 6597 7829 11286 11369 12636 12674 12773 13018 15490 17114 18089 18273 18528 18642 20590 21488 22664 25946 27124 271142 27628 28248 29290 30180 30240 31865 36445 37760 40080 40924 41421 41518 42332 45119 45975 50264 50605 51000 51740 57094 58072 59085 59437 60530 61874 63616 64956 64997 65887 68015 68969 70882 71493 72910 73864 75930 76516 76963 78378 79294 79972 80135 80263 81912 82115 82276 82653 85347 89545 93800 96646 97213 98021 99041 99789 100529 102761 102850 103021 103486 105828 105889 109636 114842 114860 115220 115416 117730 120540 121238 121211 123751 125249 126218 127073 128084 128875 129116 26558 139927 146038 146700 146970 147231 151829 152225 152333 152803 153554 154077 154628 155251 155685 156447 157051 158077 160537 163877 164525 165746 168657 170104 171452 173759 173983.

Losowanie książeczek premjowych Pocztowej Kasy Oszczędności.

W centrali P. K. O. odbyło się 12 z rzędu losowanie książeczek na premjowe wkłady oszczędnościowe. Wylosowanych zostało 84 książeczek o następujących numerach: 337 842 1729 2727 3185 3478 3689 4788 4916 5487 5714 6052 7180 7215 7577 7646 7824 8432 9416 11161 11202 12544 12878 14334 14513 14766 14831 15232 15480 16697 17035 17416 17509 18576 19156 19158 19168 19323 19729 20244 22385 22558 22694 23003 24941 25033 25434 25777 26654 27294 28424 28899 29112 29551 30246 30521 32120 32773 33590 33637 34634 34801 35204 36653 37420 37669 38182 38354 38424 38509 39648 39310 39872 39988 39993 42440 42973 43405 43688 43846 44351 45379 46076 47305.

Teatr Polski w Katowicach.

O wyższy poziom Teatru Polskiego.

Wybrany na dorocznem walnem zebraniu nowy zarząd Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego odbył pod przewodnictwem prezesa p. wizytatora Miedniaka pierwsze posiedzenie. Nowy zarząd ukonstytuował się, wybierając nacz. wydz. dr. Przybyłowicza zastępcą prezesa, Dobrowolskiego sekretarzem, pana Hanzela jego zastępcą, dr. Chrzanowskiego skarbnikiem, dr. Farnika zastępcą. Po szczegółowej dyskusji na temat działalności Teatru Polskiego w przyszłem sezonie uznano za rzecz bezwzględnie konieczną w interesie rozwoju kultury polskiej na Śląsku utrzymać obecny system prowadzenia zarówno dramatu, jak i opery z tem, by podnieść poziom artystyczny obydwóch działów.

Program radjowy.

Sobota, 20 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 15.45 Komunikat Związków Gospodarczych — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.00 Nauka czytania nut — 17.25 Skrzynka pocztowa dla dzieci — 17.55 Transmisja z Krakowa — 18.50 Rozmaitości — 19.10 Odczyt: Współczesna Anglja — 19.45 Komunikat turystyczny — 20.00 Odczyt: Wiosna w górach — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.30 Transmisja z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 15.10 Odczyt: Żółkiewski i książę Józef — 15.35 Komunikat samorządowy — 15.15 Płyty gramofonowe — 17.00 Odczyt szkolny — 17.25 Przechadzki statystyczne po Warszawie — 19.10 Radjokronika — 19.35 Nadprogram — 20.00 Odczyt: Dzieje muzyki polskiej — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 17.00 Odczyt: Sezonowe wychodztwo do Danji — 17.25 Aktualja — 17.55 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży — 18.50 Rozmaitości — 19.10 Polityka zagraniczna — 20.00 Hejnał.

Poznań, fala 336,3 m.: 7.00 Gimnastyka — 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe — 14.00 Giełda — 16.30 Gawęda harcerska — 16.45 Lekcja angielskiego — 17.10 Wiadomości z wystawy — 17.30 Utwory poetyckie — 17.55 Program dla dzieci — 18.50 Nadprogram — 19.15 Koncert wojskowy — 19.45 Sprawy kobiece — 20.00 Sport — 22.30 Radjokabaret — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 321,2 m.:

Gliwice, fala 326,4 m.: 15.45 Przegląd książek — 16.15 Radjokoncert — 17.45 Słuchowisko filmowe — 18.20 Odczyt po esperancku — 18.30 Lekcja franc. 19.20 Stenografja — 19.50 Odczyt historyczny — 20.15 Radjokoncert — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 16.00 Odczyt: Od komedjanta do aktora — 16.30 Z mikrofonem wśród kwitnących drzew — 18.10 Pogawędka medyczno-higjeniczna — 18.35 Odczyt: Europa zachodnia a duch niemiecki — 19.30 Odczyt: Zwierzęta zmierzchłych czasów — 20.00 Muzyka operetkowa — następnie taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Poranek muzyczny — 16.00 Koncert — 71.35 Muzyka kameralna — 18.15 Bajki — 19.00 Odczyt: Sławni awanturnicy — 20.05 Dramat 3-aktowy: „Kędziory Absalona", po transmisji koncert i nadawanie obrazów.

Odpowiedzi redakcji.

J. B. Lubomja. 20 000 marek niemieckich z grudnia 1922 roku równają się 22 zł, 60 000 marek niemieckich z marca 1923 roku 17,16 zł, a 200,000 marek niemieckich 57,20 złotym.

W. L. Chorzów. 15 700 marek polskich z grudnia 1921 roku równają się 34,34 zł, a 24 300 marek polskich 53,46 zł, 40 023 marek polskich z sierpnia 1922 roku 40,02 zł, 29 977 marek polskich z października 21,28 zł, 50 000 marek polskich z grudnia 20 zł, 152 070 marek polskich z czerwca 1923 roku 11,62 zł, 597 930 z października 4,78 złotym. Od majątku banku, w którym zostały złożone, zależy, ile może wypłacić za te pieniądze.

M. C. P. Papierowe pieniądze niemieckie z lat 1906, 1908, 1910, 1914 i 1919, które Pan posiada — według oświadczenia Banku Rzeszy Niemieckiej — nie mają żadnej wartości. Z tego powodu nikt tych banknotów nie zamieni.

J. S. Sucha Góra. 1500 marek niemieckich z czerwca 1918 roku równają się 1245 złotym.

J. N. Radzionków. 1500 marek niemieckich z maja 1920 roku równają się 136.50 złotym.

R. M. Panewnik. Radzimy zwrócić się do Izby Rzemieślniczej w Katowicach, ul. Stawowa 10.

J. K. Lipiny Śl. Radzimy zwrócić się do Miejskiej Szkoły Handlowej, w Król. Hucie, ul. Gimnazjalna, naprzeciw kościoła św. Jadwigi.

Nadesłane.

Z pośród odkryć w dziedzinie medycyny, dokonanych w ciągu ostatnich 15 lat na szczególną uwagę zasługuje odkrycie Trypanflaviny. Trypanflavina okazała się niezawodnym środkiem bakterjobójczym, będąc jednocześnie zupełnie nieszkodliwą dla organizmu ludzkiego.

Z tego względu firma „Bayer", znana na całym świecie z wytwarzanych przez nią znakomitych tabletek „Aspirin", pragnąc wykorzystać niezwykłe własności Trypanflaviny, przystąpiła do wytwarzania nowego preparatu, zawierającego Trypanflavinę jako składnik. Nowy ten preparat, wyrabiany w postaci pastylek, otrzymał nazwę „Panflavin." Pastylki Panflavin są niezwykle skutecznym środkiem dla ochrony przed chorobami gardła i przeziębienia, gdyż unieszkodliwiają szybko wszystkie zarazki chorobotwórcze, znajdujące się w ustach i jamie gardła. Pastylki Panflavin odznaczają się przytem tak przyjemnym smakiem, że nawet dzieci przyjmują je chętnie. Pastylki Panflavin powinny znajdować się w każdym domu.

•

Zjednoczone farbyki maszyn „Unja" Tow. Akc. w Grudziądzu. Do pisma naszego dołączyliśmy prospekt wzmianiej firmy. Firma produkuje wszelkie narzędzia do uprawy ziemi a mianowicie: pługi, brony, kultywatory, tudzież siewniki w najrozmaitszych wymiarach, zastosowane do każdego gospodarstwa, siewniki do nawozów sztucznych, grabie, parniki do kartofli i t. d.

Fabryka „Unja" znaną jest zaszczytnie w całym kraju, również jednak i zagranicą. Eksportuje bowiem wyroby swoje w najdalsze zakątki Europy wszędzie przynosząc chlubę przemysłowi polskiemu. Polecamy przeto wspomniana firmę życzliwej uwadze czytelników.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Tow. gimn. „Sokół" urządza zebranie w sobotę, dnia 20 kwietnia o godz. 8 wieczorem na sali Z. Z. P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Ruda. Posiedzenie Kółka abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 21 kwietnia po południu o godz. 5 w gimnazjum żeńskim, na które zaprasza się wszystkich członków.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — **Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.**

Śląski Urząd Wojewódzki

rozpisuje niniejszem

przetarg ofertowy na wykonanie budynków

dla Policji Województwa Śląskiego, a mianowicie:

1. **Budynku dla Komisarjatu i Powiatowej Komendy w Pszczynie**
2. **Budynku dla Posterunku w Kończycach, powiat Katowice**
3. **Budynku dla Posterunku w Gołkowicach, powiat Rybnik**
4. **Bndynku dla Posterunku w Wapienicy, powiat Bielsko**
5. **Budynku dla Posterunku w Kaczycach Górnych, powiat Cieszyn.**

Potrzebne do oferowania formularze i warunki techniczne można nabyć jak długo zapas starczy za opłatą 10.00 złotych w kancelarji Wydziału Robót publicznych (Szkoła Szafranka, II piętro, pokój 23), gdzie należy składać oferty w zapieczętowanych kopertach na każdy budynek osobno z odpowiednim napisem w terminie do dnia **30 kwietnia 1929 r. godzina 11-ta.**

Do każdej oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie skarbowej wadjum w wysokości

5 % do 100 000 zł. oferowanej kwoty
4 % do 500 000 zł. oferowanej kwoty
3 % ponad 500 000 zł. oferowanej kwoty

w gotówce lub papierach wartościowych według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10. X. 1927 r. L. D. O. P. 5284/III.

Nie będą rozpatrywane oferty bez wadium wniesione po terminie na nieoryginalnych formularzach, uzupełnione jakiemikolwiek dopiskami lub poprawiane i nienależycie podpisane.

Oddanie robót nastąpi w drodze przepisów oddawania dostaw i robót.

Za Wojewodę:
Inż. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Dyrekcja Policji
w Katowicach.

Katowice, dnia 26 marca 1929 r.

L.: W. 781/3.

Dot.: Sprawa składania podań o ulgi wojskowe — ogłoszenie.

Komunikat

Sprawa składania podań o ulgi wojskowe.

Dyrekcja Policji w Katowicach donosi:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 36 z dnia 9. II. 1929 r. Nr. Wojsk. — 1890/ komunikuje:

Nowelę do ustawy o powsz. obow. wojsk. Dz. U. R. P. Nr. 46/28, poz. 458 zostały sprawy udzielania odroczeń terminu odbycia czynnej służby wojskowej przekazane do wyłącznej kompetencji władz administracji ogólnej.

Pomimo jednak wyraźnych postanowień ustawy, zwracają się zainteresowani do wszelkich instancyj władz wojskowych z prośbami, zwłaszcza, gdy chodzi o ulgi dla jedynych żywicieli rodzin i właścicieli odziedziczonych gospodarstw rolnych o stosowanie tych ulg, przyczem szczególnie liczne są te podania w w okresach po wcieleniu poborowych do szeregów.

Podania te poza brakiem elementarnych znajomości kompetencyjnych, cechuje różnorodność zażaleń, na decyzje wydane przez powiatowe czy też wojewódzkie władze administracji ogólnej, które rzekomo nie uwzględniły krytycznego położenia materjalnego lub rodzinnego petentów lub też zbyt rygorystycznie stosowały terminy ustawowe, w których należy składać tego rodzaju podania.

Znaczną ilość podań stanowią również nieuzasadnione ustawowo prośby żon o zwolnienie z szeregów ich mężów, jako jedynych ich i ich dzieci żywicieli.

Przytem stwierdzono, że do M. S. Wojsk. napływają masowo z niektórych okolic prośby, pisane jednym charakterem ręki, co świadczyłoby niedwuznacznie o silnie rozwiniętej działalności pokątnych doradców i pisarzy, którzy namawiają nieuświadomionych do składania podań, zwiedzionych w ten sposób wyzyskują, a władze przeważnie najwyższych instancyj zasypują prośbami, których uwzględnienie jest conajmniej wątpliwe.

Z uwagi na powyższe zaznacza się że prośby o odroczenie wzgl. zwalnianie z szeregów poborowych przez władze wojskowe rozpatrywane nie będą, tym samym składanie takich do władz wojskowych jest bezcelowe.

Za Dyrektora Policji
(—) Dr. Juras.
Kierownik Oddziału.



Dyrekcja Policji
w Katowicach.

Katowice, dnia 2 kwietnia 1929 r.

L.: W. 781/10.

Dot.: Powołanie oficerów i szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku 1929.

Komunikat

o powołaniu oficerów i szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe w r. 1929.

Dyrekcja Policji w Katowicach donosi:

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach reskryptem z dnia 28 marca 1929 r. L. Wojsk. — 1122/2 oznajmił tut. Dyrekcji Policji, że Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. V w Krakowie pismem z dnia 21 marca 1929 r. I. — 1197/Og. zakomunikowało, że w roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia:

A. Oficerowie.

1. **Piechoty (z czołgami).**
2. **Kawalerji.**
3. **Oficerów rezerwy artylerji.**
4. **Lotnictwa.**
5. **Saperów.**
6. **Łączności.**
7. **Samochodów.**
8. **Żandarmerji.**
9. **Taborów.**
10. **Uzbrojenia.**
11. **Sanitarnych (tylko lekarze i weterynarjusze.**

następujących kategorji:

I. wszyscy, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w ubiegłym roku, a nie odbyli ćwiczeń z jakichkolwiek powodów (za wyjątkiem reklamowanych na 12 miesięcy).

II. roczników: 1903 (po raz I-szy), 1902, 1901, 1898 i 1893 (po raz 2-gi), oraz 1895, (po raz 3-ci) za wyjątkiem reklamowanych na 12 miesięcy.

III. wszyscy nowomianowani podporucznicy rezerwy i nowoprzyjęci oficerowie rezerwy z b. armji zaborczych (Dz. Pers. Nr. 9/28, z rocznika 1903—1893 (do lat 36 włącznie).

B. Szeregowi rezerwy.

1. Podoficerowie i szeregowi rocznika 1903, z wyjątkiem szeregowców taborów, służby uzbrojenia, służby lotnictwa i służby intendentury.
2. Szeregowi (podoficerowie i szeregowcy), którzy podlegali powołaniu w ubiegłym roku, lecz ćwiczeń nie odbyli z różnych powodów.
3. Podchorążowie rezerwy rocznika 1905, w lotnictwie nadto 1906, prócz tego będą powołani ci wszyscy podchor. rezerwy z innych roczników, którzy dotychczas nie uzyskali warunków nominacji na ppor. rezerwy.
4. Niektóre kategorje specjalistów artylerji przeciwlotniczej, lotnictwa i łączności, oraz podoficerowie w taborach i szoferzy w samochodach. Kategorje te zostaną określone dokładnie później.

C. Rozpoczęcie ćwiczeń przewidywane jest około 15-go maja — zakończenie z końcem października 1929 r.

D. Prośby do D. O. K. o odroczenie terminu ćwiczeń do roku 1930 — odpowiednio udokumentowane i potwierdzone przez właściwe władze — winni wnosić:

a) oficerowie rezerwy wprost do Dców tych formacyj macierzystych, do których ewidencyjnie należą,

b) szeregowi rezerwy wprost do Kmdtów tych P. K. U., na terenie których stale zamieszkują.

E. Przesunięcie terminu ćwiczeń w ramach poszczególnych turnusów r. 1929 — na podstawie odpowiednio umotywowanych próśb — będą udzielali we własnym zakresie Dcy formacyj ewidenc. dla oficerów rezerwy, a Komendanci P. K. U dla szeregowych rezerwy.

F. Wszystkie prośby oficerów względnie szeregowych rezerwy o odroczenie ćwiczeń, odpowiadające warunkom wyszczególnionym w § 487 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ust. Rz P. Nr. 37/25, poz. 252), winny być należycie udokumentowane i potwierdzone przez władze wymienione w § 488 rozp. wyk. do powołanej Ustawy.

Za Dyrektora Policji
(—) Dr. Juras.
Kierownik Oddziału.

Agitujcie za naszą gazetą!